Nro 121

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Października v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 4 października.

Gazeta akademicka o dalszey podróży CESARZA JEGOMOŚCI, zawiera ze *Stawropola*, miasta w gubernii simbirskiey położonego, pod dniem 12 września, doniesienie następujące: „CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 7 t. m., w niedzielę, o godzinie 8mey zrana, raczył przybydź do miasta *Stawropola*. Przeprawiwszy się przez *Wołgę* ze wsi *Żeguwey*, o trzy wiorsty niżey miasta, tuż na brzegu spotkany był przez wielkie zgromadzenie ludu, i, wśród grzmiących okrzykow *Ura*, przeprowadzony do miasta, aż do przygotowanego dla JEGO CESARSKIEY MOŚCI domu. Miasto całe było oświecone. Przed domem spotkali NAYJAŚNIEYSZEGO PANA Marszałek z Obywatelami stanu ślacheckiego i Urzędnikami służącymi, Głowa miasta ze znakomitszem obywatelstwem i Ataman woyska kałmuckiego major *Banyszewski* z Dowódcą półku, Radcami Kancellaryi Oficerami pełniącymi służbę szeregową. Po przybyciu do przygotowanego domu CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oświadczyć Wysoki rozkaz, przez Naczelnika Głównego Sztabu, Marszałkowi i Horodniczemu, niezwłócznie spisać listę imionową Slachty i Urzędników, dla przedstawienia JEGO CESARSKIEY MOŚCI. Następnego dnia, o godzinie 6tey zrana mieli szczęście stawić się przed JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ wszyscy Urzędnicy woyskowi i cywilni, a Głowa miasta z obywatelstwem mieskiém ofiarowali chleb i sól. O godzinie 7mey zrana CESARZ JEGOMOŚĆ w Cerkwi Soborney słuchał Liturgii świętey, po którey udał się dla widzenia koczowiska kałmuków i w nim kibitek, na stepach w bliskości miasta stojących, obyczajem tego ludu z całym taborem i dobytkiem, na około się paszącym. Powracając oglądał szpital mieyski, a potym przybył do mieszkania.

Pocém o godzinie 10tey przed południem, NAYJAŚNIEYSZY PAN nader łaskawie z uprzeymością raczywszy wszystkich pożegnać, pojazdem wyjechał ku *Wołdze*, wśród błogosławieństw licznie zgromadzonego ludu, który uczucia swe głośnemi wyrażał okrzykami. Za przybyciem na brzeg pomienioney rzeki, wyjechał traktem do miasta *Samary*, wodą, na statku *hartkouszy*, w naypożądańszym stanie zdrowia.

Nitawa dnia 23 września.
(*z teyże gazety.*)

Dzisia, o godzinie 3ciey z południa, Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Jeymość, ANNA PAWŁOWNA, z Małżonkiem Swym, Jego Królewską Wysokością, Xiążęciem Oranii Następcą Tronu Niderlandzkiego, przejeżdżając zza granicy do *St Petersburga*, uszczęśliwili bytnością Swoją miasto *Nitawę*; i po zmianie koni, udali się w naypożądańszym stanie zdrowia, w dalszą podróż na trakt *sanktpetersburski*.

Jamburg dnia 27 września.
(*z teyże gazety*).

Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Jeymość, ANNA PAWŁOWNA, z Małżonkiem Swym Xiężciem Następcą Tronu, przybydź raczyła do *Narwy*, d. 26 teraźnieyszego września, o godzinie 4tey z południa, gdzie spotkaną była przez PP. Gubernatora Cywilnego sanktpetersburskiego, *Szczerbinina*, zastępującego w urzędowaniu Marszałka Gubernialnego, Radcę Taynego, *Rodofinikina*, Inspektora poczt Rzeczywistego Radcę Stanu, *Doliwo-Dobrowolskiego*, i Marszałka powiatu jamburskiego *Albrechta*. Po weyściu Ich Wysokości do domu pocztowego, pomienione osoby miały szczęście prezentować się. Na początku godziny 6tey, Ich Wysokości raczyły przybydź do miasta *Jamburga*, spotkani przez Duchowieństwo u Cerkwi Soborney, do którey Ich Wysokoście weszli, a po odprawionych modłach udali się do przygotowanego dla Siebie domu, fabrykanta tuteyszego Konsula niderlandzkiego P. *Tet*. O godzinie 7mey był u Ich Wysokości obiad, do stołu zaproszeni byli wyżey wymienieni PP. Gubernator Rzeczywisty Radca Stanu, *Szczerbinin*; Radca Tayny, *Rodofinikin*; Inspektor poczt, *Doliwo-Dobrowolski*; Marszałek *Albrecht*; Półkownik inżenierów dróg kommunikacyi *Fon-Pott*, Sprawujący interessa Króla niderlandzkiego Baron *Bekerens* i Konsul *Tet*. Wieczorem miasto całe w odznaczający się sposob było oświecone. Dnia 27 o godzinie 7mey zrana, po obeyrzeniu tuteyszey fabryki perkalow P. *Teta* i komp., Ich Wysokoście udały się szczęśliwie w dalszą podróż traktem St. Petersburskim.

Kaśkow dnia 27 września.
(*z teyże gazety.*)

Dziś o godzinie 11 przed południem, doczekaliśmy się radośnego uszczęśliwienia, z przybycia do domu pocztowego NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, MARYI FEDEROWNY, na spotkanie Wielkiey Xiężny, ANNY PAWŁOWNY, z Małżonkiem Xiążęciem *Oranii*, przeprowadzanych przez Gubernatora Cywilnego Sankt-Petersburskiego *Szczerbinina*, Radcę Taynego *Rudofinikina*, Inspektora Poczt *Doliwo-Dobrowolskiego*, i Marszałka jamburskiego *Albrechta*. W domu pocztowym było wspaniałe śniadanie, po którem CESARZOWA JEYMOŚĆ z Ich Wysokościami, w naypożądańszym stanie zdrowia, o godzinie 2giey z południa wyjechała do *Gatczyna*.

Gatczyn dnia 27 września.
(*z teyże gazety.*)

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, MARYA FEDEROWNA, raczyła przybydź z *Kaśkowa* do *Gatczyna* z Ich Wysokościami Wielką Xiężną, ANNĄ PAWŁOWNĄ, i Małżonkiem Jey, Xiążęciem Oranii, przeprowadzana przez Inspektora Poczt *Doliwo-Dobrowolskiego*, któremu, wchodząc do pałacu, raczyła oświadczyć Wysokie zadowolenie i podziękowanie, za odznaczającą się jego czynność i regularność poczty.

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa d. 16 października
(*z Kuryera Warszawskiego*).

Ogłoszoném zostało następujące postanowienie JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, wydane d. 28 z. m. Artykuł 1. Plebani i urzędnicy stanu cywilnego, na żądanie każdego spisowego oprócz metryk urodzenia, stosownie do postanowienia Naszego z. d. 14 stycznia 1817 bezpłatnie wydawanych, udzielać będą każdemu w wiekuispisowym będącemu, na papierze bez stępla, bez żąda-

nia jakichkolwiek opłat, w mieyscu urzędowych extraktów, aktów ślubnych, zaświadczenie, zawierające tylko w sobie imie i nazwisko ożenionego, datę ślubu i imie i nazwisko małżonki, tudzież mieysce ówczasowego ich zamieszkania. Artykuł 2. Wszelkie akta przez władze mieyscowe sporządzone, które na mocy dekretu z d. 5 października 1816 r. służyć mają spisowym, na dowod wyłączenia od zaciągu woyskowego, wolne są od użycia stępla prawem seymowym z d. 23 grudnia 1811 r. przepisanego, a tym samym od kar kontraweneyynych za nieużycie takowego. Wyymują się atoli od tego, świadectwa wyłączenia raz nazawsze od zaciągu, ktore spisowym na papierze stęplowym są wydane. Artykuł 3. Zaświadczenia, o ktorych w artykule 1szym mowa, tudzież akta wyłączeń, z mocy dekretu z d. 5 października 1816 r. sporządzone, służyć tylko mają przy spisie woyskowym.

W przeszły piątek, to jest: dnia 15 b. m. zszedł z tego świata JO. Xiąże Romuald Giedroyć, Jenerał dywizyi Woyska Polskiego, w 75 roku życia swego. Urodził się roku 1750 w Litwie, wszedł w służbę woyskową w roku 1765. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w dniu jutrzeyszym po południu. Zwłoki zmarłego, wyprowadzone będą z domu Wasilewskich przy ulicy Krakowskie przedmieście.

F r a n c y a.

Paryż, dnia 2 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Zwłoki *Ludwika* XVIII złożono tymczasowie w osobney kaplicy w *St. Denis.* Odbywa się tam troiaka służba: 1) *Religiyna;* bo od rana do południa co pół godziny odprawia się msza ś. czytana, a o godzinie 10tey spiewana z muzyką; o 2giey bywają nieszpory, o 5tey wieczorem uroczyste wigilie za umarłych. Kapituła jest zawsze obecną na tych obrzędach kościelnych, a wczasie ich przerwy, xięża modlą się i śpiewają psalterz. 2) *Cywilna:* Wielcy urzędnicy i inni zwyczayni domu królewskiego, obecnością swoją na nabożeństwie dają piękny przykład publiczności. Smutek na ich twarzach okazuje bolesne uczucie z tak wielkiey straty. 3) *Woyskowa:* gwardya bokowa odbywa służbę w kaplicy. Od godziny siódmey zrana aż do 6tey wieczorem wolno jest wchodzić publiczności. Rybaczki wersalskie pokropiły trunę święconą wodą i położyły na niey wieniec z kwiatow. Przeszło 20 gmin miało już zaszczyt pokropienia truny święconą wodą.

Xiążę *Bordeaux* i siostra jego bywają codzień prowadzone do stołu królewskiego o pół do 7mey po południu, kiedy dają wety.

Przez chorobę i śmierć nieboszczyka Króla zaniechano tegorocznych zabaw, w *St. Cloud,* na czém wiele stracili kramarze, którzy tam towary swoje sprowadzili. Z rozkazu teraźnieyszego Monarchy zasięgniono w tey mierze dokładną wiadomość, i ludziom tym, nie tylko powrócono wydatki, lęcz nawet dwa razy drożey zapłacono im wszystko.

Słychać, iż rząd nasz chce zaciągnąć pożyczkę 40 milionow frankow z prowizyą po 4 od sta. Pieniądze te mają bydź przeznaczone na wydatki koronacyi.

Jedna z tuteyszych gazet zawiera: „Pan *Villele* odmieni swóy projekt względem zmnieyszenia wieczystey prowizyi. Kassa do umorzenia długow krajowych ma koleyno wypowiadać summy kapitalne i je wypłacać. Podług myśli Pana *Lafitte*, mają bydź także utworzone niestałe prowizye po 3 od sta i stałe po 5 od sta.

Tuteysza gazeta *Gwiazda* umieściła następujący artykuł ze *Stambułu* pod d. 26 sierpnia: „Po odebraney wiadomości, ile zdobycie *Ipsary* kosztowało, Wielki *Sułtan*, rozgniewany przelaniem tyle krwi muzułmańskiey, chciał, aby aż do zupełnego przytłumienia powstania greków, żadnemu z nich nie dawano pardonu, i wezwał muftego, aby ogłosił powszechne ich wytępienie, czego jednak mufty przy pomocy wszystkich ulemów odmówił. Basza Egiptu ma mieć sobie wyłącznie poleconą wyprawę przeciw Morei, bez żadney pomocy od Porty. Przeznaczył 1,000 murzynek na okręty, aby prały bieliznę maytkom; nowość ta podoba się turkom.

— *Dnia* 3. —

Król Jmć postanowieniem swojém, wydaném d. 23 z. m. mianował Xięcia *Bordeaux* jeneralnym półkownikiem gwardyi szwaycarów; innem postanowieniem nadał amnestyą wszystkim zbiegom z woyska lądowego, jeśli w oznaczonym czasie dobrowolnie powrócą.

Tuteysza gazeta *Gwiazda* umieściła następujący artykuł z *Bagdadu* pod d. 18 lipca: „Obawiają się zerwania pokoju między persami i baszą *Bagdadu.* Słychać, iż *Abbas Mirza* niechce przystać na pokoy, dopóki mu nie wypłacą znaczney summy pieniężney. Pewną jest rzeczą, iż *Abbas Mirza* na czele 25,000 woyska opanował *Kurdystan.* Mówią ciągle, iż persowie działają zaczepnie, aby wymodz zapłatę ostatniego długu od baszy *Bagdadu*, z czego jednak woyna wyniknąć może.“

— *Dnia* 4. —

Na przełożenie ministra woyny, postanowił Król Jmć d. 29 z. m. aby dla potrzeby służby, główny sztab korpusu inżenierów, zmnieyszony do 350 oficerów, został znowu powiększony, do 400 oficerów, oprócz jenerałów inspektorów woyska. Powiększenie to jednak nie nastąpi od razu, lecz koleyno co rok.

Minister woyny uda się do *Lunewille* dla obeyrzenia woyska, zebranego na popis w tameczney okolicy; a w nieobecności jego, minister spraw zagranicznych będzie sprawował interessa w temże ministeryum.

Nowe rozporządzenie ministrów zmieniło dawnieysze surowe przepisy względem podróżnych, przybywających z Hiszpanii do Francyi. Wszyscy hiszpani, którzy mają paszport od ministra hiszpańskiego, lub jeneralnego intendenta policyi *w Madrycie*, albo też od jeneralnego kapitana prowincyi mogą przejeżdżać przez granicę, i są wolni od dalszego tłumaczenia się przed władzami mieyscowemi. Co się zaś tycze zbiegów zagranicznych, mianowicie włoskich, piemontskich i neapolitańskich, nie mogą przybywać do Francyi choćby nawet dla powrótu do oyczyzny swojey, chyba, że mają przyzwoity paszport, albo od władz kraju, do którego należą, albo od posłów i konsulów tegoż kraju.

— *Dnia* 5 —

Pochowanie zwłok Króla *Ludwika XVIII* odprawi się d. 25 b. m. w *St. Denis.*

Dzisieyszy *Monitor* donosi, że Infant portugalski, *Don Michał*, wyjechał onegday do *Wiednia.* W tymże Monitorze czytamy z *Neapolu* pod d. 15 września, iż w tamecznym porcie panuje wielki ruch przez zawijające i wypływające okręty wojenne angielskie, które należą do eskadry krążącey około wyspy *Malty.*

Pomyśne wiadomości o bitwach greków na morzu, są przedmiotem wszystkich rozmow, w tuteyszey stolicy. Odebrano je przez listy z *Wenecyi* pod d. 15 września, które wyrażają: „10,000 turków wysiadło d. 19 sierpnia na wyspie *Samos* i zostali wycięci przez greków. Kapitan basza nie mógł pośpieszyć im wczesnie na pomoc: bo go flota grecka zatrzymała. W bitwie utracili grecy wszystkie swoje statki palne, które jednak uczyniły im potrzebną usługę. Utracili oraz 3 brygi, a nayboleśnieyszą dla nich jest strata bohatyrskiego *Canaris*, który wsławił się wysadzeniem 2ch kapitanów baszów, czyli wielkich admirałów, na powietrze. Turcy utracili okręt admiralski, na którym się kapitan basza znaydował; *Canaris* przyprowadził przeciwko niemu statek palny. Niewierni patrzeć musieli, jak w oczach ich, a więcey, pod ich nogami, 84 fregat, korwet, brygów, i innych statków spalono, zatopiono i zniszczono lub zabrano. Taki koniec wzięła sławnie zapowiedziana wyprawa morska ze *Stambułu*: taki los czeka flotę egiptską, jeśli się prędko nie

oddali z wyspy *Rhodus*. Nie sile swojey, lecz samemu Bogu, winni są grecy tak cudowne zwycięstwo." Powyższą wiadomość przywiozł do *Korfu* okręt wojenny angielski, który przypatrywał się tey bitwie. Inny list z *Florencyi* pod 18 września dodaje: „Rząd Joński doniosł ministrowi Króla Jmci angielskiego, o wspomnionem zwycięztwie greków na morzu, i można je publicznie ogłosić."

Słychać, iż jenerał porucznik *Excelman* miał prywatne wysłuchanie u Króla Jmci. Rzekł do niego Monarcha: „Jenerale, puszczam w niepamięć wszystko, co się dawniey stało; o tém tylko chcę pamiętać, iż WPan udałeś się inną drogą, gdy *Napoleon* kazał WPanu, abyś mnie ścigał."

— *Dnia 5* —

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Podczas wielkiey rewii w tych dniach wystąpił z szeregu żołnierz z gwardyi narodowey, zbliżył się do Króla, i użalał się na to, iż podawszy do tronu prośbę w dzień wjazdu królewskiego do Paryża, dotąd rezolucyi nie otrzymuje. Król rzekł mu z uprzeymością: „Od dwóch dni tak wiele mam doczynienia, iż pismem twoim niemogłem się zatrudnić; lecz bądź spokoynym otrzymasz odpowiedź."

Król chcąc, aby moneta francuzka do naywyższego stopnia doskonałości w robocie doszła, rozkazał w tym celu ogłosić konkurs. Pragnący ubiegać się do niego, złożą oświadczenia przed 10 października w stolicy, a przed 15 na prowincyach, i otrzymają stosowne instrukcye. Przed 10 grudnia obowiązani są złożyć wzory do wyrycia napisu i popiersia Monarchy, na pieniądzach złotych 40frankowych i srebrnych 5frankowych. Ten, któremu pierwszeństwo przyznane będzie, otrzyma wynagrodzenie 10000 franków, za wzory do pieniędzy złotych, i tyleż za wzor do pieniędzy srebrnych.

Niemcy.

Frankfort dnia 30 września.

(*z Gazety le Conservateur Impartial.*)

List z *Jassy* pod d. 2 września pisany wyraża: Dnia 29 sierpnia, uskutecznione zostało wyprowadzenie woyska z *Mołdawii*. Szczęśliwy ten wypadek i doniesienie urzędowe Ministra rossyyskiego przy Wysokiey Porcie Ottomańskiey, napełniły nayżywszą radością mieszkańców, którzy w tym przewidują niezawodną rękoymią swojey pomyślności.

Od brzegów Menu d. 2 października.

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Urząd municypalny miasta *Monachium* wysłał do *Tegernsee* deputacyą, zapraszając Króla Jmci Bawarskiego na uroczystość wrześniową. Monarcha przyrzekł odwiedzić stolicę swoję w czasie tey uroczystości, z całą swoją rodziną. Przy tey okoliczności deputacya oglądała piękny podarunek ślubny, przysłany przez Arcy-Xięcia *Franciszka Karola*, Królewnie Bawarskiey *Zofii*. Ten podarunek składa się z portretu Arcy-Xięcia dokładnie trafionego i osadzonego w kosztownych brylantach; ze wspaniałego dyamentu, z opalu także dyamentami przyozdobionego, z krzyża orderu damskiego ś. *Teresy* bogato drogiemi kamieniami sadzonego i t. d. Cały podarunek biegli znawcy oszacowali 600,000 zł. niemieckich.

— *Dnia 4* —

Xiąże Sasko-Meiningen uchwałą z d. 4 września r. b. ustanowił w swoim kraju reprezentacyą narodową. Seym składać się będzie z 21 członków, wybranych z trzech stanów, rycerskiego, mieyskiego i wieyskiego. Panujący mianuje jednego deputowanego z każdego stanu, a mianowany przez Xiążęcia deputowany ze stanu szlacheckiego, jest oraz marszałkiem seymu; jeżeli dwie trzecie części seymujących ze słusznych powodów temu się nie oprze. Urzędnicy krajowi i dworu nie są wyłączeni od wyborów. Każdy deputowany ze stanu mieyskiego, powinien mieć naymniey 300 złot. niem. rocznego dochodu, a ze stanu wieyskiego przynaymniey 6 włok własnego gruntu. Panujący może odmówić potwierdzenia jakiemu projektowi do prawa, nie tłumacząc się wcale z powodów do tego.

Prussy.

Szczecin dnia 4 października.

(*z Korrespondentu Warszawskiego*).

Wczorayszy dzień będzie na zawsze dla naszego miasta i całey Pomeranii pamiętnym, przez rozpoczęcie obrad pierwszego seymu, wyznaczonego uchwałą Królewską z dnia 1 lipca r. z. dla Xięztw Pomeranii i Rugii. Stosownie do postanowienia królewskiego rzeczywisty tayny radca i główny prezydent *Sach*, mianowany królewskim kommisarzem seymowym, zwołał deputowanych od wszystkich 3ch stanów, którzy pod laską taynego radcy *Arnim*, mianowanego marszałkiem seymu, zebrali się w letnim pałacu, przeznaczonym na obrady. Sala seymowa ozdobiona jest popiersiami Króla panującego i Królewicza następcy tronu. Kommisarz królewski, zagaiwszy seym, wezwał wszystkich obecnych do kościoła, zkąd po odprawioném nabożeństwie uroczyście do sali obrad powrócili. Kommisarz królewski miał potém długą zagajającą mowę, w której wystawił historyczny rys dawnych stanow Pomeranii, porównał je z teraźnieyszemi, i zwrócił uwagę słuchających na głównieysze obowiązki deputowanego. Marszałek seymu, odpowiedział na tę mowę, i odroczył posiedzenie do dnia następującego.

Włochy.

Rzym dnia 23 września.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Zbliżanie się roku jubileuszowego nadaje ruch całey tuteyszey stolicy. Mnóstwo rzemieślników naprawia kościoły. Spodziewają się przybycia wielu cudzoziemców, co, jak słychać, skłoni Oyca ś. do rozkazu, aby zakonnicy, którzy teraz obszerne klasztory zaymują, mieścili się szczupley. Mówią o listach, które Monarchowie i Xiążęta katoliccy pisali do Oyca ś., i w których przyrzekają opiekę swoję wszystkim wiernym, chcącym się udać z ich krajów do *Rzymu*. Szczególniey list zmarłego *Ludwika XVIII*, ma bydź stylem bardzo pobożnym napisany. Monarcha ten oświadczył żal, iż choroba jego nie pozwala mu należeć do liczby pielgrzymów.— Zdaje się, iż mianowanie wielu kardynałów odłożone zostało do listopada; słychać atoli, iż na konsystorzu, mającym się odprawić d. 27 b. m. Arcy-biskupi medyolański, toledański i eworyyski, oraz biskup w *Salines* (w Piemoncie) otrzymają kapelusze kardynalskie.

Dwór sardyński włożył d. 22 b. m. żałobę po zmarłym *Ludwiku XVIII*, Królu francuzkim. Teatra i zabawy publiczne w *Turynie* będą przez 5 dni zamknięte.

Anglia.

Londyn dnia 30 września.

(*z Gazety Warszawskiey*)

Zdaje się, iż niespodziewany powrót Pana *Canning* z Irlandyi, pochodzi z przybycia Hrabiego *Ożarowskiego*, jenerała adjutanta N. Cesarza Jmci Rossyyskiego, wysłanego w szczególnem zleceniu od Monarchy swego.

Tuteysza gazeta *Sun* twierdzi, iż jeszcze 400,000 piastrów pożyczki dla rządu greckiego leży gotowemi pieniędzmi w *Zante*, i niewiadomo, jakim sposobem będą sprowadzone do *Nauplią*, kiedy podług ścisłych praw neutralnych angielskich, niemożna przewozić ani pieniędzy, ani potrzeb wojennych z wysp Jońskich do Grecyi.

W *Foerrlu* budują śpiesznie 2 nowe okręty liniowe 74 działowe, które za 6 tygodni mają bydź spuszczone z warsztatu.

Fregata *Thetis* zawinęła do *Portsmouth* i przywiozła listy z *Cape-Coast-Castle*, donoszące o zupełney porażce azanteyczyków w bitwie d. 11 lipca stoczoney, w którey z ich strony sam Król dowodził, a z naszey podpółkownik *Sutherland*. Woysko nasze utraciło 500 ludzi w zabitych i ranio-

(1)

nych. Z naszey strony poległ i tylko officer, porucznik *Swanzy*, waleczny młodzieniec z korpusu afrykańskiego. Strata aszanteyczykow jeszcze dokładnie niewiadoma. Woysko ich wynosiło 15,000 ludzi. Woysko nasze miało sposobność użycia dział polowych, z których kartacze zadały wielką klęskę nieprzyjacielowi, i tak go przestraszyły, iż niemiał więcey ochoty ponowienia bitwy, lubo chciał koniecznie zdobyć warownią. Odtąd niewidziano nieprzyjaciela, ani o nim słyszano, lubo wysłano podjazdy, na jego wyszukanie. Zdaje się, iż zaniechał dalszey woyny, i cofnął się do swego kraju; lecz w odwrócie zniszczy zapewne nieszczęśliwych fantysów, sprzymierzeńców angielskich.

Dnia 10 przyszłego miesiąca weźmie skutek uchwała Parlamentu, znosząca opłatę stępla w sądowych czynnościach.

Okręt *Blonde*, na którym znajdują się zwłoki zmarłych tu Króla i Królowey wysp sandwichskich, popłynie dzisia do *Rio-Janeiro* i *Owaihi*. Wziął także prasę drukarską dla wyspiarzy. Jeden z wyspiarzy stoi na straży przy zwłokach.

Okręty, które d. 4 sierpnia widziano w zatoce mexykańskiey, a które wzięto za hiszpańskie, były angielskie kupieckie, płynące pod zasłoną statku wojennego *Hussar* do *Vera-Cruz*.

Według powieści kapitana *Strange* z okrętu *Patriot*, który dnia 7 sierpnia wypłynął z *Vera-Cruz*, twierdza *St. Juan de Ulloa* miała się poddać.

— Dnia 1 października —

(z teyże gazety).

Dnia 28 z. m. przybył P. *Canning* do *Glou-cester-Lodge*, a wczora zrana udał się do Króla Jmci, bawiącego w *Windsor*.

Ławnik *Garrat*, złotnik, został obrany Lordem prezydentem tuteyszego miasta.

Rozeszła się na giełdzie tuteyszey pogłoska, iż rząd nasz myśli zmnieyszyć na 2½ od sta prowizyą od długu narodowego. Cena papierów skarbowych mexykańskich znacznie się dziś podniosła. Pewny bankier kupił ich za 300,000 dollarów.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 23 września.

(z Gazety Warszawskiey.)

Król Jmć okazał szczególną łaskę miastu *de la Torre de Pedro Gil*, i tym, którzy schwytali *Riego*. Wyznaczył 1000 realów na coroczną uroczystość w mieyscu, gdzie to schwytanie nastąpiło. *Wincenty Guerrero*, który naypierwiey poymał *Riego*, nieść będzie chorągiew podczas uroczystości, a jeśliby go co od tego wstrzymało, zaszczyt ten spadnie na naybliższego krewnego. Tak on, jako też bracia Piotr i Mateusz *Lopez Sara*, którzy mu do schwytania pomagali, otrzymają w mieście *la Torre* domy, oraz, corok pewną ilość zboża i 600 realów.

Dotąd jeszcze nie badano sądownie uwięzionego byłego ministra *Cruz*, który jest bardzo chory.

Ciągle trwają uwięzienia w *Madrycie* i po prowincyach.

Poseł Zjednoczonych Stanów półnoćney Ameryki, odebrawszy wiadomość od konsula w *Almeira*, iż w liczbie zabranych przez woysko królewskie rewolucyonistów, znayduje się także jeden amerykanin, podał zaraz notę hiszpańskiemu sekretarzowi stanu, wstawiając się za tym nieszczęśliwym. Napisał także do osoby, mającey wielkie znaczenie, aby prosiła Monarchę o przebaczenie. Usiłowania te pomyślny wzięły skutek. Król Jmć przebaczył amerykaninowi, a poseł polecił konsulowi w *Almeira*, aby go na pierwszym okręcie odesłał do oyczyzny.

Wczora zaczął się jarmark w tuteyszey stolicy. Słychać, iż z tego powodu Król Jmć wyjedzie d. 25 b. m. z *Eskurialu*, i zabawi tu do d. 5 przyszłego miesiąca, a potém przepędzi resztę jesieni w *Eskurialu*.

Od granic hiszpańskich dnia 28 września

(z teyże gazety.)

List z *Barcellony* pod d. 22 b. m. wyraża: „Według wiadomości z *Madrytu*, smutny los czeka podobno jenerała *Campons*, którego sprawa odbywa się w sądzie woyskowym.

Podpółkownik *Alba*, dawniey szef głównego sztabu jenerała *Rotten*, i inny jeszcze konstytucyjny oficer sztabowy, pozbyli się więzienia, jeden przez ucieczkę, a drugi przez śmierć.

SZWECYA.

Sztokolm dnia 21 września

(z Gazety Warszawskiey).

Cesarsko-Królewski Austryacki szambelan, hrabia *Woyna*, który tu poprzednio był sprawującym interessa dworu austryackiego, przybył do tuteyszey stolicy d. 18 b. m. dla objęcia znowu tego urzędowania. Dotychczasowy sprawujący interessa austryackie Hrabia *Colloredo*, wyjedzie ztąd wkrótce.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 1 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta, pod napisem *Smyrneńczyk* umieściła następujący artykuł: „D. 7 sierpnia huk dział cytadelli ogłosił dzień uroczystości *Curkan Bayram* (wielkiego postu). Europeyczykowie, dla okazania uczczenia, wywiesili bandery narodów swoich; spokoyność panuje jak naywiększa. Wypadek wyspy *Ipsary* ściąga ochotników tureckich ze wszystkich stron Natolii; pod *Scala-Nuoua* liczono ich do 60,000, oczekujących na kapitana baszę, który z 18 okrętami krąży w okolicach *Mityleny*, i zaraz po ukończeniu wielkiego postu uderzy na *Samos*. Goniec, przysłany do tuteyszego baszy, przywiozł wiadomość, że część woyska egiptskiego już od d. 4 jest niedaleko *Madry*. Wiadomość ta udzieloną będzie jak nayśpiesznie kapitanowi baszy."

Pan *Turner*, sprawujący interessa angielskie, przybył d. 28 sierpnia do *Stambułu*. W *Zante* rozeszła się pogłoska, iż *Maurocordato*, prześladowany od własnych ziomków, schronił się z *Missolungi* do *Anataliku*. W Atenach wychodzi teraz nowa gazeta.

Flota egiptska wypłynęła nareszcie po długim pobycie, z odnogi *Macri* (przy brzegach azyatyckich naprzeciw wyspy *Rhodus*); lecz o jey poruszeniach niemasz dotąd pewnych wiadomości. Oddział floty greckiey, złożony z 50 okrętów, pod dowództwem kapitana *Miaulis*, śledzi obroty potęgi egiptskiey. Kapitan okrętu europeyskiego spotkał ten oddział d. 30 sierpnia na kanale, pomiędzy wyspą *Andros* a przylądkiem *d'Oro*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Baron *Welden*, półkownik w służbie austryackiey, w dziele swojem pod tytułem: *Monografia góry Monte-Rosa*, rozstrzygnął długi spór o wysokości tey góry i *Montblanc*. Podług jego pomiarów trygonometrycznych i praktycznych, *Monte-Rosa* jest wysoka na 14 222, a *Montblanc* 14 764 stóp. Wiadomo, iż góra *Montblanc* w niektórych latach jest wyższą, a w innych niższą: co pochodzi z większego lub mnieyszego nagromadzenia się śniegów, które podczas gorącego lata w większey ilości topnieją, a tém samém wierzchołek góry zniżają. Taż sama jest przyczyna nie jednakowey ilości lodów pod kołem biegunowém północném.

— Młody poeta Alexander *Puszkin*, za nayświeższe dzieło swoje, nie więcey jak 500 wierszy zaymujące, dostał od jednego xięgarza w *Moskwie* hoyne *honorarium*, to jest 3000 rubli.

— Ciekawe są niekiedy w pismach niektórych umieszczane opisy ludzi zbiegłych, czyli tak nazwane listy gończe. I tak czytamy w gazecie altońskiey, *Merkury*, iż nieiaki kucharz *Hanc-Henryk*, który (oprócz innych przytoczonych oznak) miał także podniebienie czerwone.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 121.

Wilno dnia 13 Pazdziernika v. s. 1824 Roku.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

— Akademia w *Lionie* wyznaczyła 300 franków za naylepszą odpowiedź na pytanie: czy systemat prohibicyyny jest szkodliwy, lub użyteczny.

— W *Bazylei* obchodzone było dnia 1 września, na pamiątkę bitwy pod *St. Jacques*, święto *Młodości*. 1300 młodzieży płci oboyey zgromadziło się zrana w gimnazium, zkąd udali się wśród odgłosu dzwonów, do kościoła katedralnego, gdzie kapłan przemówił, zachęcając ich do cnotliwego i przykładnego życia. Po skończonem nabożeństwie, młodzież, stroyna w wieńce i kwiaty, udała się na równinę *St. Jacques*. Spiewano himny na cześć oyczyzny. Po uczcie, przy którey panowała naywiększa wesołość, zaczęły się walki zakładowe i gry; a uroczystość zakończona była rozdaniem nagród i wieńców dla zwycięzców.

— Sąd policyi poprawczey w *Paryżu* sądził w tych dniach następującą sprawę. Pewien obywatel zostawił przez zapomnienie zegarek u Restauratora. Chłopiec usługujący, wieku około lat 15, schował zegarek i nie oddał pytającemu się właścicielowi. Gdy w 8 lub 10 dni poźniey chłopiec udał się ze swoją kradzieżą do złotnika, ten jako podeyrzanego kazał zaprowadzić do policyi. Właściciel odebrał swóy zegarek, a winowayca przez wzgląd na wiek i dobre świadectwa o dawnieyszem postępowaniu, skazany został na jednomiesięczne więzienie.

— Xięgarz *Korn* we *Wrocławiu*, ewangelik, wystawił swoim kosztem nową murowaną kaplicę dla katolików, o pół mili od *Wrocławia*, na tak nazwaney Swiętey Górze, przy wiosce *Oswic*, na mieyscu drewnianey. Uroczyste jey poświęcenie odprawiło się d. 30 września r. b.

— Na ostatnim jarmarku w *Lipsku* i *Frankforcie* nad *Odrą*, był wprawdzie pokup na sukna szląskie, lecz je tanio przedawać musiano. Płótno szląskie posyła się w dosyć znaczney ilości do Ameryki.

— W końcu września urżnięto w *Salthill* (w Anglii) dwa ogórki nadzwyczayney wielkości, jeden miał 6 stóp długości, a drugi 7.

— Jak znaczne dobra posiadają niektórzy biskupi w Irlandyi, okazuje się z drukowanego wykazu, podanego Izbie niższey Parlamentu na ostatniem posiedzeniu. Lord *Beresford*, Prymas Irlandyi i arcy-biskup w *Armagh*, posiada 94.000 morgów miary angielskiey, z których 75,000 jest uprawnych, biskup w *Derry* 150.000 morgów i t. d.

— Następująca okoliczność daje poznać, jak dotrzymanie danego słowa jest ściśle przestrzegane w Chinach. Młody Xiążę, syn Cesarza, bawiąc się z dziećmi w ogrodzie, rzekł do jednego: *Czynię cię Panem tego pagórka.* Przytomny tey zabawie nauczyciel Xięcia, oświadczył uczniowi, iż musi dotrzymać danego słowa; a gdy Xiążę zaczął się tłumaczyć, iż to tylko żartem przy zabawie powiedział, rzekł nauczyciel: *Xiążęta Chińscy powinni dotrzymać słowa, w zabawie nawet wyrzeczonego.*

— W końcu września pokazały się w *Nord-Polder*, w niderlandzkiey prowincyi *Grenindze*, trzy czarne bociany (*ciconia niger Berlon*). Ptaki te pospolicie utrzymuią się tylko w Polsce, w Węgrzech i Turcyi, a według ornitologii *Temminka*, nigdy ich w Niderlandach nie widziano. Jednego z nich schwytano, i ofiarowano do gabinetu uniwersytetu krajowego.

— Kapitan *John Dundas Cochrane* zapewnia w przemowie wyszłego dzieła: *Uwiadomienie o podróży pieszey przez Rossyą i Sybirską Tataryą*, że wydatki jego w podróży z *Moskwy* do *Irkucka* (6000 mil angielskich) nie wyniosły całey gwinei.

— Gazeta rządowa pruska donosi z *Bydgoszczy*, iż we wsi *Oleśnicy*, w powiecie chodzieszyńskim, owczarz nazwiskiem *Jan Kroll*, ma syna, któremu się teraz kończy lat trzy, i który jest przedmiotem powszechney ciekawości. Jest to bowiem olbrzym: ciało jego ma 3 stopy wysokości; głowa zaś $15\frac{1}{2}$ cala, obwod piersi 31 cali, obwód brzucha 32 cali. Dziecię to jest zdrowe i czerstwe; temperament jego wesoły; jak na swóy wiek ma nadzwyczayną siłę, a głos zwykły dziecięcia w tych latach. Waży 66 funtow berlińskich.

— Dnia 9 września r. b. padał w *Rzymie* gwałtowny deszcz, który zalał całą okolicę i wielką zrządził szkodę. Piorun przebiwszy mur, wpadł do galeryi obrazow w Kapitolium, i uderzył w obraz wiszący na ścianie. Nieuszkodził więcey żadnego obrazu; pozłotę tylko ram u 10 obrazów, częścią zupełnie zniszczył, częścią popsuł.

Krakow dnia 9 września.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, stosownie do reskryptu Wielkiey Rady tegoż Uniwersytetu w dniu 28 września r. 1824 do N. 2010 wydanego, podaje do wiadomości i ogłasza po raz czwarty, konkurs na katedrę professora architektury i hydrauliki, w uniwersytecie tuteyszym nowo utworzoną, z obowiązkiem dawania osiem lekcyi publicznych w tygodniu. Konkurujący o tę katedrę winni są złożyć w kancellaryi uniwersytetu, opis swojego życia, udowodniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, dołączą oraz programma, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcye architektury i hydrauliki. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszém postępowaniu konkursu. Roczna pensya do tey katedry przywiązana wynosi 6000 zł. pol. Terminu do ubiegania się o wspomnioną katedrę jest dzień 9 stycznia 1825 roku.

Zastępca Rektora Uniwer. Jagiell. *Girtler.*
Jankowski Sekretarz Uniwer. Jagiellon.

---

1. Na skutek pisma JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego, pod dniem 10 teraźnieyszego października, Redakcya Gazety Kuryera Litewskiego, uwiadamia Szlachcica Stanisława Drobyszewskiego, który podawał do JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI prośbę, o uzyskanie należnych jemu pieniędzy od Obywatela Gubernii Mińskiey Kalasantego Kamińskiego, że papiery jego, do tey sprawy należące, znaydują się w Kancellaryi JW. Gubernatora Cywilnego, i wzywa, ażeby się dla ich odebrania w pomieniony Kancellaryi stawił.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

List gończy.

1. Roku 1824 7bra 22 dnia z majątku Opcykiszek położonego w powiecie Wiłkomirskim w parafii Abelskiey W. Józefa Hryncewicza Rotmistrza, uciekł furman poddany Karol Antoniewicz, popełniwszy wprzódy kradzież na kilkaset rubli; przymioty onego następne: urody średniey, twarzy bladey ciemney, okrągławey, , oczu szarych, włosow ciemnych, nosa średniego, bakenbardy i wąsy w połowie siwe, lat mający pod 60, mówi nieco po niemiecku i łotewsku, zabrał z sobą odzienie następne: surdut granatowy nowy mamisem cały podszyty z wypustkami błękitnemi, guzikami żółtemi, kamizelek trzy jedna tego samego sukna z wypustką błękitną, druga materyalna, trzecia szaraczkowa, maytki tegoż samego sukna co i surdut nowe, czapkę błękitną z cienią, płaszcz furmański z sukna domowego farbowanego ciemnego z guzikami żółtemi, z tegoż samego sukna maytki, buty furmańskie palone wysokie, chustka na szyi czarna jedwabna, może będzie okazywał jaki wid, ten wiary mieć niepowinien, bo pierwszą razą będąc złapany, pokazało się że miał fabrykowaną atestatę. Gdzieby się taki człowiek ukazał, uprasza się o przytrzymanie onego, i osadzenie w policyi, lub przesłanie do właściciela, a wszystkie w tym objekcie poniesione koszta powrocone będą.

W e z w a n i e.

1. Znaglony niżey podpisany okolicznościami, jak tego dowody pisma przekonywają, uległ kolei dla siebie niemiłey, że majątek Niewieźniki zwany w Gubernii Wileń. w powiecie Upit. położony, przeznaczony został na Taxę Exdywizyą, i w tey mierze zakroczyły dekreta pierwszo zjazdowe, ułatwiła się pomiara gruntow, dopełniła się komportacya, a tém samém cały stan massy i długow został wykazany, nakoniec zjazd ostateczny na dzień 27 8bra 1824 r. do miasta Sądowego Poniewieża zadeterminowano. Unikając podpisany od kosztow, a chcąc dla każdego z wierzycieli przybliżyć satysfakcyą, wnosi, że Szanowni wierzyciele raczą łaskawie przyjąć w uwagę wszystkie okoliczności, i znaydą środek na obie strony dogodny; dla tego przez ninieysze pismo ma zaszczyt upraszać, aby dla układow raczyli sami osobiście przybyć, lub prawnie umocowanych plenipotentow, z władzą dostatecznego działania, na dzień 27 miesiąca oktobra 1824 r. do miasta Sądowego Poniewieża zesłać, gdzie przy wykazaniu całey massy, niezawodnie może ułożyć się dogodny projekt. Dat 1824 oktobra 10 dnia. Assessor Sądu Gł. Guber. Wileń. Józef Puzyna.

Roku 1824 mca 8bra 11 dnia, takowe wezwanie Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

E x d y w i z y a.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w d. 25 februarii teraźnieyszego 1824 roku nastałym, na rozbior sprawy konkursowey między W. Andrzejem Lenkiewiczem Sędzią granicznym ptu Mozyrskiego i jego wierzycielami przeznaczony, zebrawszy się w komplecie do majątku Saniuk w Mozyrskim powiecie położonego, po uprzątnieniu wniesień akcessoryynych, i załatwieniu pierwszych z porządku przepisu remissy wypadłych działań, wyrokiem swoim dnia dzisieyszego ferowanym, dzień 16 augusta płynącego roku na złożenie wzajemney między stronami komportacyi z czteroniedzielną jey persystencyą przeznaczywszy, zjazd powtórny do dnia 1 miesiąca grudnia tegoż roku odroczył: w jakowym terminie aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do ogólney massy funduszow W. Sędziego Lenkiewicza z dowodami dla oczewistey rozprawy stawili się i nieskładali się niewiadomością, Sąd exdywizorski przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłasza, i że na nieprzybyłych z dopominkami wieczną amissyą zakreśli, ostrzega. 1824 roku maja 19 dnia.

Michał Niepokoyczycki Podsędek powiatu Słuckiego i Exdywizor.

Ignacy Sołtan Podsędek powiatu Rzeczyckiego Exdywizor.

Jan Przybora Podsędek Z. P. Rzec. i Exdy.

---

2. Sąd Ziemski Powiatu Wileńskiego na skutek zaszłego w Sądzie Głównym Wileńskim 2go Departamentu 1822 nowembra 13 wyroku, przez takowy poruczoną do rozbioru swojego kredytorów i pretensorów zmarłego Józefa Szadurskiego z funduszow na jego po oycu Władysławie Szadurskim b. Sędziu Ziemskim Wileńskim spadłych, satysfakcyi poszukujących, sprawę po wyyściu zadeterminowanych przez Sąd Główny dyllacyi przywoławszy; o teraźnieyszem teyże sprawy ustaleniu i powinności stron przez namieniony Sądu Głównego wyrok odesłanych stawania, na żądanie od przychodzących w tytule Józefa Szadurskiego kredytorów wniesione, dalsze interessowane osoby przez ninieyszą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić się dozwalającą awizacyą zawiadamia.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Ptu Wileń. i Kawaler.

Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu. Wileń.

Mateusz Seybutt Romanowicz Sędzia Ziem. Ptu Wileńskiego.

---

2. W Sądzie Ziemskim powiatu Wileńskiego odchodziła sprawa między kredytorami i pretensorami zeszłego ś. p. Antoniego Poniatowskiego Kolleskiego Sowietnika, a sukcesorem W. Rochem Poniatowskim kapitanem woysk polskich, Marcinem Ważyńskim Marszałkiem debitorem do massy, i dalszemi stronami, w którey w roku 1824 lutego 12 dnia nastał wyrok, nakazujący komportacyą tak na Rochu Poniatowskim jakoteż kredytorach i pretensorach wszystkich, a razem przeznaczający podać do Gazety Kuryera Litewskiego awizacyą; skutkiem więc takowego wyroku Sąd Ziemski Wileński interessowane strony zawiadamia, iż takowa sprawa ostatecznie w Sądzie Ziemskim Wileńskim rozbieraną będzie, że zatym wszyscy kredytorowie i pretensorowie do funduszów po zeszłym Antonim Poniatowskim pozostałych stosunki mający sub amissione rei, a zaś debitorowie pod obawą wskazania na nich pod niestanność poszukiwanych summ, sami przez się, lub przez plenipotentow jawić się są w obowiązku, ninieysze czyni się ostrzeżenie.

Prezydent Ziemski powiatu Wileńskiego Michał Sawicki.

Sędzia Joachim Czyż.

Mateusz Seybutt Romanowicz Sędzia Ziemski Wileński.
